

Young Igi, Rytm pracy

Ej

Dobra ziomek, weź spierdalaj, nie ma wspólnego gadania
Nie masz wizji, toniesz w długach, teraz mówisz mi o planach
Wcześniej śmiech i zabawa, trzeba było zapierdalać
Tonę w pocie, choć nie śmierdzę, chyba że mówisz o dolarach (uh)
Pierwsza, druga stowa, trzecia, wypierdałam bez myślenia
Chciałbyś tak nie myśleć teraz, gryzą wyrzuty sumienia (argh)
Afera za aferą goni mnie, ej, uciekam jak przed policjantem
Tańczę na bloku, na klatce jaram se jambe, czekam na refren, ej
Uh-huh to dla mnie sakrament
Uh-huh nie byłem na kwadracie tak wiele dni (dni)
To ten pracy rytm (rytm), to ten pracy rytm, ej, ej
Teraz mam karierę i pasję, sporą sumę na kontrakcie
Fajną niunie na tym jachcie, pływam sobie na wakacje
Wznoszę się wysoko, macie słabą grawitację
Różnimy się strasznie, to strasznie, yeah
Teraz mam karierę i pasję, sporą sumę na kontrakcie
Fajną niunie na tym jachcie, pływam sobie na wakacje
Wznoszę się wysoko, macie słabą grawitację
Różnimy się strasznie, to strasznie, yeah
Dobra ziomek, weź daj spokój, dopinam właśnie biznes roku
To nie czas na rozmowy w toku
Nie słucham zdania innych osób, nie, nie
Może dlatego właśnie kelnerzy życia dodają nam sosu (sosu)
Tańczę tak jak chcę, nie wstydzę się żadnego kroku, ej
Na problemy mam pro kurs, uh, to złota rączka z bloku, uh
To główne narzędzie to, słowa do mikrofonu, uh
Rytm pracy, nie zwalniam tempa, grind jest znowu, uh, załączany
Cały miesiąc nie zjechałem z trasy, uh
Uh-huh to dla mnie sakrament
Uh-huh nie byłem na kwadracie tak wiele dni (dni)
Pracą byłem zajebany jak nikt
Za to piję sobie Bacardi, na łoży VIP, yeah
Teraz mam karierę i pasję, sporą sumę na kontrakcie
Fajną niunie na tym jachcie, pływam sobie na wakacje
Wznoszę się wysoko, macie słabą grawitację
Różnimy się strasznie, to strasznie, yeah
Teraz mam karierę i pasję, sporą sumę na kontrakcie
Fajną niunie na tym jachcie, pływam sobie na wakacje
Wznoszę się wysoko, macie słabą grawitację
Różnimy się strasznie, to strasznie, yeah